



BIULETYN EUROPEJSKI

Newsletter Pošta do Parlamentu Europejskiego **BOGUSŁAWA SONIKA** | nr 6

- Do procesu budowania wspólnej Europy nie można podchodzić z lękiem i obawami. Nie można uprawiać polityki zgorzkniałej – mówi eurodeputowany Bogusław SONIK w rozmowie redakcyjnej.

EUROPA PO TRAKTACIE

Co oznacza przyjęcie traktatu reformującego dla Europy?

To zakończenie procesu, jaki toczył się od czasów słynnego odrzucenia konstytucji przez Francuzów i Holendrów. Generalnie, dla wszystkich krajów europejskich przyjęcie traktatu reformującego oznacza przejście na etap ściślejszej współpracy, bliższej integracji. Zasadniczo zwiększa się ilość decyzji podejmowanych w systemie większościowym, poprzez głosowanie. To zaś oznacza, że kraje członkowskie wyrażają zgodę na przyspieszenie procesu integracji.

A czy traktat reformujący oznacza coś specyficznego dla Polski?

W traktacie nicejskim, o który toczył się bój, Polska ma większą moc decyzyjną dzięki sposobowi liczenia głosów.

Co dla polskiego Sejmu oznaczają zapisy dotyczące roli parlamentów narodowych w procesie decyzyjnym?

Traktat wzmacnia rolę parlamentów narodowych. Mam nadzieję, że ten zapis nie będzie oznaczał blokowania przedsięwzięć na szczeblu europejskim. Przypomnijmy, że do tej pory wystarczała ratyfikacja, teraz wkracza się w sferę decyzji. Jednym słowem polski Sejm musi przygotować się na wczesne analizy prawne odnoszące się do propozycji legislacyjnych Komisji. Chodzi o to, byśmy nie byli zaskakiwani, stawiani pod murem, gdy nagle, w ciągu dwóch tygodni, konieczne jest podjęcie ważnej decyzji. Oznaczać to będzie konieczność większej specjalizacji polskiego parlamentu oraz komisji ds. europejskich, jak i ekspertów, którzy będą w Sejmie współpracować w dziedzinie unijnego prawodawstwa.

Jakie znaczenie ma umowa dotycząca kompromisu z Joanią? Czy jej zawarcie było rzeczywistym sukcesem?

Uważam, że to w ogóle nie ma znaczenia. Ten system nigdy jeszcze nie zadziałał, nie był używany. Trzeba też pamiętać, że to jest broń obo-

sieczna. Walka o Joanię wynikała z faktu, że polski rząd do tej pory prowadził politykę lęku, opartą na przekonaniu, że musimy się ciągle czegoś obawiać i mieć mechanizm, którym będziemy blokować różne przedsięwzięcia. Tymczasem do procesu budowania wspólnej Europy nie można podchodzić z lękiem i obawami. Nie można uprawiać polityki zgorzkniałej, bo wtedy nie skorzysta się w pełni z tego, co oferuje wspólna Europa. Poza tym w tej chwili, mechanizm z Joanią zapisany jest jedynie w przypisach do protokołu, więc trudno będzie go praktycznie użyć. Zresztą mam nadzieję, że nie będzie takiej potrzeby.

Co Pan sądzi o opinii byłej minister Anny Fotygi na temat Karty Praw Podstawowych?

To była dosyć historyczna opinia. Dowodzenie, że Niemcy będą nam odbierać ziemię na podstawie Karty Praw Podstawowych jest grubą przesadą i nieporozumieniem. Sama Karta Praw Podstawowych jest pewnym consensusem dotyczącym wartości, na których Unia jest zbudowana. Nie można jej używać do uprawiania polityki straszenia. Poza tym proszę pamiętać, że rok temu ten sam rząd zaczął współtworzyć Agencję Praw Podstawowych z siedzibą w Wiedniu, która to Agencja ma się zajmować monitorowaniem przestrzegania praw podstawowych w Unii Europejskiej i w krajach sąsiadujących. Czyli de facto daliśmy zgodę, wystaliśmy swojego przedstawiciela do Wiednia.

Może wątpliwości co do Karty wynikają z niepełnej informacji o jej znaczeniu?

Rzeczywiście, jak to często w Unii Europejskiej, za brakło procesu informacyjnego, edukacyjnego, nie wytłumaczono tak naprawdę, jakie znaczenie prawne ma Karta Praw Podstawowych. A debata na ten temat toczyła się przez ostatnich sześć lat! Faktem jest też, że było tyle opinii, ilu ekspertów, którzy się wypowiadali. Jedni twierdzili, że Karta nie będzie miała znaczenia prawnego, inni, że będzie. Patrząc na dotychczasowe postępowanie Unii, moż-



na zauważyć, że pewne decyzje, wartości, prawa, które się uchwalają, nawet jeśli nie są formalnie obowiązujące, kształtują jednak politykę. Zresztą – po to są tworzone. Ja nie widzę tu jakichś niebezpieczeństw. Ewentualne obawy rozwiewa fakt, że to państwa mają decydujący głos w sprawach kontrowersyjnych, które w Polsce wiążą się ze sferą tzw. moralności publicznej.

W jesiennych nastrojach...

- * PE rozpatrywał dyrektywę w sprawie ochrony gleb. Wśród propozycji posłów znalazło się tworzenie publicznie dostępnych, krajowych wykazów miejsc zanieczyszczonych. Posłowie zaproponowali też poprawki, w których dają państwu członkowskim więcej swobody w zakresie wdrażania dyrektywy.
- * Posłowie zaproponowali znacznie bardziej rygorystyczne limity emisji dwutlenku węgla niż Komisja Europejska. Chcą, by już za trzy lata do systemu handlu przydziałami zostały włączone loty pomiędzy UE i krajami trzecimi oraz loty wewnętrzne.
- * Stosowanie przepisów Schengen w nowych krajach członkowskich. Posłowie zalecają otwarcie granic lądowych już 21 grudnia 2007 roku.
- * Parlamentarzyści z zadowoleniem przyjęli wniosek Komisji Europejskiej dotyczący finansowania europejskich partii politycznych w wyborach 2009 roku i wspierania fundacji politycznych na poziomie europejskim.
- * PE odwiedził Prezydent Nicolas Sarkozy.
- * Debata o globalizacji była okazją, by posłowie wyrazili swoje stanowisko i ustalili priorytety dla krajów członkowskich.
- * Posłowie uznali, że przyszła współpraca UE z Ukrainą będzie mieć kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarki na Ukrainie i tworzenia klimatu sprzyjającego inwestycjom i innowacji.
- * Komisja Spraw Zagranicznych przedstawiła sprawozdanie w sprawie wzmocnienia europejskiej polityki sąsiedztwa (EPS). Najwięcej uwagi UE chce poświęcić poprawianiu stosunków z ościennymi krajami wschodnioeuropejskimi, jak Ukraina i Białoruś oraz krajami na południowym wybrzeżu Morza Śródziemnego.
- * Posłowie zapoznali się z propozycją programu przyszłorocznych prac KE. Priorytety obejmują działania na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia oraz zrównoważonego rozwoju w Europie, zarządzanie przepływami migracyjnymi i aktywność na arenie międzynarodowej.
- * PE głosował nad sprawozdaniem dotyczącym interoperacyjności usług interaktywnej telewizji cyfrowej. Główne założenie to fakt, że w zglobalizowanym społeczeństwie telewizja odgrywa ważną rolę społeczną i kulturalną.
- * Głosowano nad rezolucją w sprawie szczytu UE-Rosja, który odbył się w Portugalii 26 października. Przywódcy omawiali tam postępy, jakie zaszły w głównych obszarach współpracy, m.in. w kwestiach wspólnej przestrzeni gospodarczej, energii, handlu stałą, ułatwień wizowych i walki z nielegalnym handlem narkotykami oraz współpracy kulturalnej.

Cztery do Sonika

Jak Europa przyjęła wynik wyborów parlamentarnych w Polsce?

Czy zmieni się polska polityka w Unii Europejskiej?

Jakie będą priorytety polskiej polityki zagranicznej?

Czy te priorytety były realizowane?

EUROPA O WYBORACH W POLSCE



Zapanował entuzjazm. Byłem tego świadkiem, kiedy w Parlamencie Europejskim odbieraliśmy gratulacje. Węgrzy urządzili nawet specjalny koktajl na cześć naszego zwycięstwa. Jest więc wiara w to, że Polska wróci do ideałów „Solidarności” i stanie się krajem, który znowu będzie punktem odniesienia dla różnych środowisk w Europie.

Zmieni się zasadniczo. Przede wszystkim język. Nie będzie językiem nieufności i niechęci do wspólnych polityk europejskich. Nie będzie językiem doszukiwania się podstępów, tropienia wrogów czyhających na Polskę. Myślę, że nadchodzi czas wspólnych przedsięwzięć, inicjatyw, pokazania, że potrafimy być jednym z inicjatorów integracji europejskiej i inicjatorów debaty na forum europejskim. Sądzę, że polityka prowadzona przez nowy rząd w stosunku do Unii będzie bardziej otwarta. To szczególnie ważne w sytuacji czekających nas dużych wyzwań: reformy budżetowej i reformy polityki rolnej, gdzie konieczne będzie szukanie sojuszników, oryginalnych rozwiązań.

Priorytety polskiej polityki zagranicznej pozostają właściwie niezmiennie. To utrzymywanie dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi oraz odgrywanie jednej z głównych ról w procesie integracji europejskiej. To też uczynienie Polski ważnym graczem w Unii Europejskiej.

Gdy mowa o stosunkach ze Stanami, to są one niezłe. Ale rzeczywiście atrakcyjnym sojusznikiem dla USA będziemy dopiero jako autentycznie ważny kraj w Unii Europejskiej, gdy będą nam się dobrze układać stosunki z najważniejszymi, najbogatszymi krajami Unii: Włochami, Niemcami, Francją, Wielką Brytanią. Poza tym pozostaje kwestia tego, w jaki sposób będziemy współtworzyć w Unii Europejskiej politykę wschodnią. Czy uda się nawiązać kontakt z Moskwą, przeprowadzić nowy dialog. To jest trudne, gdyż wymaga dobrej woli obu stron, a jak na razie z Rosji brak takich sygnałów. Tym niemniej Polska ma dużą wiedzę na temat polityki wschodniej, w związku z czym powinniśmy odgrywać rolę obiektywnych ekspertów, wykorzystując znakomicie funkcjonujący Ośrodek Studiów Wschodnich.

Kraków-Kielce: EKSPRESOWO

Posel do Parlamentu Europejskiego Bogusław Sonik zwrócił się z apelem do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka. Posel postuluje realizację planów budowy trasy ekspresowej S7 Kielce-Kraków oraz modernizację drogi ekspresowej Lubień-Rabka.

Niepokój posła Sonika wzbudziły doniesienia prasowe sugerujące możliwość zaniechania budowy trasy ekspresowej Kraków-Kielce ze względów

finansowych. – *Trasa ta jest wizytówką Polski i jedną z najbardziej uczęszczanych dróg, nie tylko dla ruchu przemysłowego, ale także turystycznego. Uważam, że należy podjąć wszelkie kroki, by nie dopuścić do zaniechania tego projektu – napisał poseł Sonik w liście do ministra Grabarczyka.*

Europejski deputowany wyraził jednocześnie przekonanie o konieczności modernizacji drogi ekspresowej Lubień-Rabka i zaapelował do ministra o podjęcie działań w obu kwestiach.

Europa bez dymu tytoniowego

Parlament Europejski przyjął rezolucję w sprawie Zielonej Księgi poświęconej zwalczaniu nikotynizmu w krajach Unii Europejskiej zatytułowanej: „Ku Europie wolnej od dymu tytoniowego: alternatywne opcje polityki na szczelbu UE”.

Eurodeputowani docenili działania państw skutecznie walczących z biernym paleniem. Jednocześnie autorzy rezolucji stwierdzili, że są one niewystarczające, a przezwyciężenie problemu uzależnienia od nikotyny wśród obywateli UE wymaga podjęcia kolejnych kroków.

Jakie kroki?

W rezolucji Parlamentu Europejskiego znajdujemy propozycje, których wprowadzenie w życie pozwoliłoby skutecznie chronić obywateli przed biernym wdychaniem dymu tytoniowego (dotyczy to zwłaszcza osób narażonych na bierne palenie w miejscu pracy i dzieci), znacznie zredukować liczbę palących wśród młodzieży, a także skutecznie zachęcać palaczy do zerwania z nałogiem.

Bierni palacze

Według szacunkowych danych na terenie Unii Europejskiej bierne palenie powoduje corocznie śmierć ok. 80 tys. osób. Zagrożeni są zwłaszcza ci, którzy mają kontakt z dymem tytoniowym w miejscu pracy. Jak się okazuje, ryzyko zachorowania na nowotwór płuc jest o 50% wyższe u pracowników zakładów gastronomicznych, w których wolno palić, niż u osób pracujących w miejscach, gdzie obowiązuje zakaz palenia.

Powołując się na te dane, a także na fakt, że aż 86% obywateli Unii opowiada się za zakazem palenia w miejscu pracy, Parlament Europejski wezwał Komisję Europejską do jak najszybszego wpisania dymu papierosowego na listę czynników rakotwórczych kategorii 1 przedstawioną w dyrektywie o substancjach niebezpiecznych.

Zmiana ta pozwoli uwzględnić dym tytoniowy w dyrektywie dotyczącej ochrony pracowników przed szkodliwym działaniem czynników rakotwórczych lub mutagenów w czasie pracy.

Parlament Europejski wezwał też państwa członkowskie UE, by w ciągu dwóch lat wprowadziły bezwzględny zakaz palenia we wszystkich zamkniętych miejscach pracy (w tym także w sektorze gastronomicznym) oraz we wszelkich zamkniętych pomieszczeniach instytucji publicznych i środkach transportu publicznego.

Dzieci – ofiary dymu

Poza osobami pracującymi w zadymionych pomieszczeniach ofiarami biernego palenia często padają także dzieci.

Mając na uwadze ich dobro, eurodeputowani zaapelowali do państw członkowskich UE o wprowadzenie w ciągu dwóch lat zakazu palenia na publicznych placach zabaw, Komisję Europejską wezwali zaś do rozpatrzenia ewentualnego zakazu konsumpcji tytoniu w obecności nieletnich w prywatnych środkach transportu na terenie Unii.

W trosce o dobro młodych obywateli Unii autorzy rezolucji wezwali też Komisję Europejską, by zobowiązała państwa członkowskie do zmniejszenia ilości palącej młodzieży o co najmniej połowę do roku 2025.

Uzależnieni

Wiele miejsca w tekście rezolucji poświęcono kwestii terapii osób uzależnionych od tytoniu. Państwa członkowskie zostały wezwane do udzielenia wsparcia palaczom próbującym zerwać z nałogiem poprzez ułatwienie dostępu do terapii i obniżenie cen produktów wspomagających leczenie.

Zwrócono też uwagę na konieczność podejmowania odpowiednich działań profilaktycznych, czyli zapewnienie obywatelom dostępu do rzetelnej informacji. Zgodnie z rezolucją producenci papierosów nie będą już zobowiązani do umieszczania na opakowaniach produktu informacji o zawartości substancji smolistych, nikotyny i tlenku węgla, wiadomości te bowiem umożliwiają zdaniem eurodeputowanych „wprowadzające w błąd porównania”. Na paczkach papierosów pojawi się za to ostrzeżenie przed utratą wzroku, którą może spowodować palenie, pojawią się też większe, oddziałujące z dużą siłą ostrzeżenia obrazkowe, które będą umieszczone po obu stronach opakowania. – Odpowiedzialna polityka polega na obowiązku stworzenia okoliczności, w których palenie nie będzie uważane za rzecz normalną – napisali autorzy rezolucji.

Jako ciekawostkę można podać, że w tekście rezolucji Komisja została wezwana także do zbadania, jakie ryzyko dla zdrowia powoduje i jaki wpływ na palenie papierosów ma konsumpcja snu – popularnej w krajach skandynawskich używki, przypominającej tabakę, lecz w odróżnieniu od tej ostatniej zażywanej doustnie.

Czy wiesz, że...

- Dym tytoniowy jest mieszanką złożoną z ponad 4.000 substancji, w tym trucizn, takich jak kwas cyjanowodorowy, amoniak i tlenek węgla, a także ponad 50 substancji o udowodnionym działaniu rakotwórczym.
- W samej Unii Europejskiej na skutek palenia rocznie umiera co najmniej 650.000 ludzi, w wyniku biernego palenia umiera ok. 80.000 osób.
- Naukowo zostało wykazane, że palenie tytoniu oraz konsumpcja tytoniowych wyrobów bezdymnych przynoszą poważne szkody zdrowotne i skutkują przedwczesną śmiercią.
- Palenie tytoniu szkodzi drogom oddechowym. Wywołuje podrażnienie śluzówki, kaszel, chrypkę, dychawicę. Ogranicza wydajność płuc, powoduje powstawanie i zaostrzanie się astmy, zapalenia płuc, zapalenia oskrzeli, a także przewlekłe i obturacyjne choroby płuc. Spowodowane przez palenie tytoniu uszkodzenia naczyń krwionośnych są tak poważne, że mogą prowadzić do zawałów serca i udarów mózgu. Palenie zwiększa też ponad dwukrotnie ryzyko ślepoty wynikającej ze związanego z wiekiem zwyrodnienia plamki (AMD).
- Narażenie na dym tytoniowy w okresie ciąży zwiększa ryzyko poronienia i przedwczesnego porodu, a także niedorozwoju płodu, ograniczenia jego wzrostu, zmniejszenia obwodu głowy i wagi. Istnieje związek między biernym paleniem i zapaleniem ucha środkowego, ograniczeniem wydajności płuc, astmą, jak również nagłą śmiercią niemowlęcia.
- W państwach, w których wprowadzono całkowity zakaz palenia, nie odnotowano istotnego spadku dochodów przemysłu gastronomicznego.
- Prawie 70% ludności UE to niepalący, 27% pali papierosy, 5% pali papierosy skręcane, a 1% pali cygara lub fajkę.
- 86% obywateli UE opowiada się za zakazem palenia w miejscu pracy, 84% za zakazem palenia w innych miejscach publicznych, 77% za zakazem palenia w restauracjach i 61% za zakazem palenia w barach i pubach.



Polska w strefie Schengen

Już 21 grudnia Polska wejdzie do strefy Schengen. Tak zdecydowali posłowie podczas listopadowej sesji plenarnej PE w Strasburgu. W największym skrócie oznacza to brak jakichkolwiek kolejek i kontroli na granicach wewnątrz państw wewnątrz Unii. Tym samym obszar bez granic w UE staje się faktem.

Posłem sprawozdawcą w sprawie rozszerzenia strefy Schengen był Portugalczyk Carlos Coelho z grupy Europejskiej Partii Ludowej - Europejskich Demokratów. W sprawozdaniu była mowa o włączeniu w strefę dziewięciu nowych państwach – z wyłączeniem Cypru. Posłowie wysłuchali również oświadczeń Rady UE i Komisji w sprawie przygotowań do otwarcia granic.

Schengen – spokojne, nieduże miasto na pograniczu Luksemburgu, Niemiec i Francji. Tutaj przed 22 lata przedstawiciele pięciu państw członkowskich podpisali porozumienie o zniesieniu kontroli na granicach wewnętrznych.

Jak się okazało, mimo wcześniejszych wątpliwości, nowe kraje zostały dobrze ocenione. Uznano, że są gotowe do otwarcia granic i umożliwienia przepływu ludzi bez kontroli paszportowych i celnych. Dodatkowo pochwalono Polskę za nadrobienie zaległości.

Wobec pozytywnych opinii Rada Unii zdecydowała o otwarciu granic w nocy z 20 na 21 grudnia, a więc wcześniej niż pierwotnie planowano (31 grudnia 2007 roku). Przyspieszono termin, by wracający do domu na święta nie byli zmuszeni do oczekiwania w granicznych kolejkach.

Symbolem poszerzenia strefy Schengen będzie przekroczenie przez przewodniczącego UE, premiera Portugalii, Jose Socratesa granicy ze Słowenią - krajem, który od stycznia 2008 roku obejmie przewodnictwo w UE.

DZIECI WIDOCZNE, DZIECI BEZPIECZNE



Poseł do Parlamentu Europejskiego Bogusław Sonik zwrócił się do władz Województwa Małopolskiego z inicjatywą, by wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniów klas pierwszych szkół podstawowych wyposażyć w odblaskowe kamizelki, zwiększające bezpieczeństwo dzieci na drogach.

Wniosek Bogusława Sonika zostanie rozpatrzone podczas prac nad projektem budżetu Małopolski na rok 2008.

Poseł Sonik uzasadniając inicjatywę powołał się na statystyki wypadków drogowych. Według nich ofiarami wypadków drogowych w

Małopolsce padło tylko w ubiegłym roku ok. 400 dzieci! – *Potwierdza to fakt, że polskie drogi, pomimo poprawiającej się z roku na rok sytuacji, są wciąż niebezpieczne, najczęściej pozbawione poboczy, co jest często przyczyną wypadków* – mówi poseł Sonik.

Przypomnijmy, że eurodeputowany wyposażenie dzieci w kamizelki odblaskowe postulował już w roku 2004. Władze Małopolski odrzuciły jednak wtedy projekt, powołując się na zbyt wysokie, jak na możliwości województwa, koszty. Tym razem w odpowiedzi na apel posła wicemarszałek Województwa Małopolskiego Leszek Zegzda oświadczył, że propozycja zostanie uwzględniona w budżecie województwa na rok 2008.

REDAKCJA

Biuro Posła do Parlamentu Europejskiego Bogusława Sonika, ul. Kanoniczna 12/1, 31-002 Kraków
tel: +48 12 290 69 34, e-mail: redakcja@boguslawsonik.pl

9 listopada 2007

Hamulce i piniacze

W samolocie do Katowic czytam „Le Monde”. Socjaliści francuscy podzieleni w sprawie przyjęcia traktatu reformującego Unię, wynegocjowanego w Lizbonie. Laurent Fabius, były premier Francji, wzywa do zorganizowania referendum w tej sprawie. To ten sam, który prowadził kampanię przeciwko ratyfikowaniu konstytucji europejskiej. Francuska Partia Socjalistyczna znów się podzieliła, część chce głosować na nie, większość jest za wstrzymaniem się od głosu w trakcie ratyfikacji. I jakoś nie słychać głosów, że są hamulcami Europy, godnymi potępienia piniaczami, że nie rozumieją Europy etc. Widać, Francuzom więcej wolno!

Sarkozy w działaniu

Z zaciekawieniem czytam relację z pobytu prezydenta Francji w Maroku. Sarkozy z przekonaniem mówił tam o konieczności zbudowania „Unii Śródziemnomorskiej”. To koncepcja Francji na zbliżenie krajów Maghrebu i stworzenie silnej i sprawnej namiastki UE dla Maroka, Tunezji,

Libii, Mauretanii. Unii opartej na wspólnych projektach infrastrukturalnych. Obecnie Paryż podpisał umowę o budowę szybkiego pociągu TGV do Marrakeszu. W Tangerze trwają gigantyczne prace nad rozbudową i unowocześnieniem portu. Francja chce wrócić do aktywnej polityki śródziemnomorskiej.

06 listopad 2007

Metro w Krakowie? Dlaczego nie!

Połowa Piazza Venezia przysłonięta płotem, trwają prace archeologiczne przed uruchomieniem metra. Rzym, jak wszystkie inne europejskie metropolie, stawia na transport publiczny. Cieszy mnie, że w Krakowie naukowcy z Politechniki znowu podjęli ten temat. 800-tysięczne miasto powinno zaplanować taką inwestycję. Od lat nie przekonywały mnie argumenty, że w Krakowie to niemożliwe, bo podłoże nie takie jak trzeba, bo zabytki, etc. Kraków jak najszybciej winien być połączony metrem ze swoimi peryferyjnymi dzielnicami, Nowa Huta z Kurdwanowem, Ruczajem, itd. Tylko sprawna komunikacja zapewni szybki rozwój miastom, mającym metropolitarne ambicje.

